

Oszustwa, przymusowa praca i przemoc

25 kwietnia 2014

Władze Kataru nie chronią migrantek, które pracują jako pomoce domowe. Najnowszy raport Amnesty International pokazuje, że spotykają się one z dotkliwym wyzyskiem, w tym ze zmuszaniem do pracy oraz psychiczną i seksualną przemocą.

Raport „Sen jest moją przerwą: Wykorzystywanie pracownic domowych w Katarze” przedstawia ponury obraz życia kobiet, które zatrudniły się do pracy w Katarze na podstawie fałszywych obietnic dotyczących wynagrodzenia i warunków pracy. W rezultacie zmuszane są one do pracy w ekstremalnym zakresie godzin, przez siedem dni w tygodniu. Niektóre kobiety opisały sytuacje, w których były ofiarami zatrważającej przemocy seksualnej i psychicznej.

„Migrantki zarobkowe, które podejmują pracę jako pomoce domowe, stają się ofiarami dyskryminującego systemu. System ten nie zapewnia im podstawowej ochrony i sprawia, że są podatne na wyzysk, w tym przymusową pracę i handel ludźmi” – powiedziała Weronika Rokicka, koordynatorka kampanii Amnesty International Polska. „Rozmawialiśmy z kobietami, które zostały przerażająco oszukane, a następnie uwięzione i pozostawione na łaskę wykorzystujących je pracodawców, którzy zabraniają im opuszczania domu. Niektóre kobiety powiedziały, że były zastraszane, gdy mówiły swoim pracodawcom o tym, że chcą odejść” – dodała Weronika Rokicka.

W krajach Zatoki Perskiej żyje około 84 000 migrantek – głównie z południa i południowego wschodu Azji – które pracują jako pracownice domowe. Wiele z nich zmusza się do pracy w nadmiernym zakresie godzin. Amnesty International ustaliła podczas przeprowadzonych rozmów, że niektóre z nich pracują nawet do 100 godzin tygodniowo – bez żadnych dni wolnych.

Niektóre kobiety powiedziały, że przed wyjazdem do Kataru obiecano im wysokie wynagrodzenie i przyzwoite warunki pracy. Ich nadzieje legły jednak w gruzach tuż po przyjeździe.

Prawo Kataru nie uwzględnia żadnych ograniczeń godzin pracy dla pracowników domowych i nie istnieje wymóg dnia wolnego od pracy. Pracownicy nie mają też możliwości składania skarg w Ministerstwie Pracy.

„Kobiety, które znalazły się w domach, w których są wykorzystywane, znajdują się w niezwykle trudnej sytuacji. Mają one niewiele opcji – jeśli wybiorą po prostu opuszczenie domu, będą uznane za „uciekinierki” i prawdopodobnie skończą zatrzymane i deportowane” – powiedziała Weronika Rokicka.

Migranci zarobkowi w Katarze są poddani restrykcyjnemu systemowi finansowania, który uniemożliwia zagranicznym pracownikom opuszczanie pracy lub kraju bez pozwolenia ich pracodawcy. Niektóre kobiety znajdują dobre miejsca pracy, w których są właściwie traktowane, w innych stawiają czoła wykorzystywaniu. Ich jedynym wyborem jest ucieczka, podczas której ryzykują aresztem, przetrzymaniem i deportacją. W marcu 2013 roku nawet 95% kobiet przetrzymywanych w centrum deportacyjnym w Dosze w celu wydalenia z kraju było wcześniej pracownicami domowymi.

Indonezyjska kobieta, którą badacze AI spotkali w areszcie deportacyjnym, była tam po tym, jak uciekła przed znęcającymi się nad nią pracodawcami – pokazała badaczom głęboką ranę na klatce piersiowej – ślad po oparzeniu jej gorącym żelazkiem przez pracodawczynię. Kobieta powiedziała badaczom o tym, że była zmuszana do pracy siedem dni w tygodniu, miesiącami nie dostawała wynagrodzenia, a także zabroniono jej opuszczania domu. Gdy w końcu udało się jej opuścić dom, została złapana przez policję i była przetrzymywana.

Badacze Amnesty International słyszeli szokujące opisy przemocy, m.in. od kobiet, które mówiły o tym, że były bite,

ciągane za włosy, kłute w oczy, zrzucane ze schodów przez pracodawców. Trzy kobiety zeznały, że zgwałcono je. Kobiety, które były wykorzystane psychicznie lub seksualnie, stawiają czoła olbrzymim przeszkodom w dochodzeniu sprawiedliwości. Żadna z kobiet, z którymi rozmawiała Amnesty International, nie doczekała się skazania sprawców nadużyć.

W jednym tragicznym przypadku pracownica domowa złamała obie nogi i kręgosłup, gdy spadła z okna, starając się uciec przed próbującym zgwałcić ją pracodawcą. Atakujący kontynuował przemoc seksualną wobec kobiety, podczas gdy ona leżała na ziemi, ranna. Dopiero gdy nie była w stanie się ruszyć, pracodawca zadzwonił po pogotowie. Gdy badacze rozmawiali z kobietą sześć miesięcy po tym zdarzeniu, była ona przykuta do wózka inwalidzkiego. Pomimo jej dotkliwych ran prokurator oddalił sprawę z powodu „braku dowodów”, a kobieta, rok temu, wróciła na Filipiny. Jej pracodawca nigdy nie odpowiedział za swoje czyny. Kobieta, która opowiedziała o wykorzystywaniu seksualnym ryzykowała proces pod zarzutem „zakazanych seksualnych relacji pozamałżeńskich” – „zbrodni”, która jest w Katarze karana rokiem pozbawienia wolności i deportacją. Około 70% kobiet przebywających w więzieniu dla kobiet w Dosze w marcu 2013 roku było pracownicami domowymi. Pośród uwięzionych kobiet znajdowały się też ciężarne i 13 dzieci poniżej 2 roku życia.

Zarzut „zakazanych relacji” powinien być bezzwłocznie usunięty z prawa Kataru, apeluje Amnesty International. Amnesty International wezwało władze Kataru do pilnego usunięcia z kodeksu pracy przepisów, które odmawiają praw pracowniczych pracownikom domowym. W ciągu ostatnich lat rząd kilkakrotnie zapowiadał wprowadzenie prawa dla pracowników domowych.

„Zainteresowanie Kataru w związku z Mistrzostwami Świata w Piłce Nożnej 2022 roku nagłośniło trudną sytuację migrantów i migrantek pracujących w tym kraju. Jednakże kompletny brak ochrony praw pracowniczych pracowników domowych oraz fakt, iż są oni odizolowani w domach pracodawców, czyni ich szczególnie

podatnymi na wyzysk” – powiedziała Weronika Rokicka. „Obietnice rządu związane z ochroną praw pracy pracowników domowych do tej pory nie doprowadziły do niczego. Katar musi przestać zwlekać i natychmiast zagwarantować pracownikom domowym ochronę prawną ich podstawowych praw” – dodaje koordynatorka kampanii Amnesty International Polska.

Raport opiera się na wywiadach z 52 pracownikami domowymi, wywiadami z urzędnikami pracującymi w rządzie i ambasadach państw, z których pochodzą pracownicy domowi, a także z agencjami rekrutacji. Raport zawiera też informacje dostarczone przez instytucje, które pracują z pracownikami domowymi, którzy zetknęli się z trudnościami. Badacze Amnesty International odwiedzili też więzienia, w których znajdowali się deportowani i centrum deportacji. Według raportu Amnesty International z listopada 2013 o zagranicznych pracownikach zatrudnionych w sektorze budowlanym Kataru rząd ogłosił, że firma prawnicza DLA Piper zbada raport Amnesty International jako część szerszego sprawozdania z sytuacji zagranicznych pracowników w Katarze. Oczekuje się ich raportu w ciągu najbliższych tygodni.

Źródło: [Amnesty International](#)